

Zwierzęta bezpieczne na torach?

pap, wom | 23.02.2009 , aktualizacja: 24.02.2009 10:01

AAA  Drukuj



UOZ-y, czyli urządzenia odstrasżające zwierzęta od torów kolejowych gdy zbliża się pociąg

Odgłosy ujadania psów, zarzynania świni i krzyku sójki mają odstraszać dzikie zwierzęta od torów kolejowych. Kilka trwających od 40 sek. do 3 minut sekwencji akustycznych ma być emitowanych tuż przed przejazdem pociągu.

W piątek PKP Polskie Linie Kolejowe zaprezentowały specjalny system do odstrasżania dzikich zwierząt o nazwie UOZ-1. UOZ-y są konstrukcją całkowicie polską. - To unikalne rozwiązanie na skalę nie tylko europejską, ale także światową - mówi dyrektor Biura Funduszy i Ochrony Środowiska PKP PLK Urszula Michajłow. Trwające od 40 sekund do 3 minut odgłosy ujadania psów, zarzynania świni i krzyku sójki będą emitowane tuż przed przejazdem pociągu. Urządzenia odstrasżające zyskały uznanie ekspertów SGGW w Warszawie oraz leśników.

Pierwsze takie urządzenie (w ramach testów) zamontowano w roku 2005. Jak zapewniają PKP PLK, od tego czasu w pobliżu stacji kolejowej Mrozy, gdzie ono pracuje, na torach nie zginęło ani jedno zwierzę.

W przyszłym roku UOZ-y mają być zamontowane na terenie Biebrzańskiego Parku Narodowego. Dźwięki mają odstraszać od torów kolejowych m.in. łosie. Szacunkowy koszt projektu to blisko 5 mln zł. Biebrzański Park Narodowy ma jednak wątpliwości prawne co do tego projektu. Chodzi o zakaz płoszenia zwierząt na terenie parku.

W dalszej kolejności Polskie Linie Kolejowe planują montowanie tego typu urządzeń na innych trasach, w tym na linii Wrocław - Poznań, Warszawa - Gdynia, Warszawa - Łódź oraz Wrocław - Zgorzelec.

Instalacja jednego urządzenia to ok. 50 tys. zł., przy czym 75 proc. z tej sumy pokrywane jest ze środków unijnych.